

Lud Warszawy złożył hołd bojownikom AL



Rejs pokoju »Batorego«

SZTOKHOLM PAP. Jak już donosiliśmy, w dniu 26 sierpnia statek „Batory” wyruszył ze Sztokholmu w „rejs pokoju” do krajów nadbałtyckich. W rejsie tym bierze udział 800 pasażerów z krajów Europy północnej.

W porcie sztokholmskim statek żegnał liczną przedstawicielstwo szwedzkiego Komitetu Obróńców Pokoju ze znaną bojowniczką o pokój dr. **Andrea Andreen** na czele.

KOPENHAGA PAP. — W dniu 27 sierpnia na pokładzie polskiego statku „Batory” przybyło ze Sztokholmu 800 uczestników „rejsu pokoju” zorganizowanego przez szwedzkich, duńskich i norweskich obrońców pokoju.

Indonezja nie weźmie udziału w agresywnym bloku

DELHI PAP. Jak donoszą z Dżakarty, w związku z nową presją wywieraną na Indonezję przez mocarstwa zachodnie w celu zmuszenia jej do wzięcia udziału w montowanym przez Stany Zjednoczone bloku wojskowym Azji południowo-wschodniej (SEATO), agencja Antara ogłosiła oficjalne oświadczenie stwierdzające, że Indonezja nie weźmie udziału w SEATO i nie wysła swych przedstawicieli na konferencję, która ma się odbyć w początkach września na Filipinach.

Władze bezpieczeństwa NRD przejęły amerykańskie instrukcje dla szpiegów Gehlena

BERLIN PAP. Dziennik „Neues Deutschland” ogłosił komunikat Sekretariatu Stanu do Spraw Bezpieczeństwa NRD, który stwierdza, że organy bezpieczeństwa publicznego NRD podczas rewizji w mieszkaniu jednego z aresztowanych agentów zachodnio-niemieckiej organizacji szpiegowskiej Gehlena znalazły dokument noszący nazwę „Instrukcja ogólna dla wszystkich”.

Ta opracowana na polecenie Amerykanów przez organizację Gehlena instrukcja składa się z 16 punktów i zawiera dyrektywy dla działających w NRD agentów Gehlena na wypadek wojny.

Drugi punkt tej instrukcji stwierdza m. in., że agenci powinni obserwować i notować oraz przekazywać centrali dane dotyczące skutków nalołów lotnictwa sojuszników na linie kolejowe, szosy, mosty i instytucje łączności, jak telegraf, telefon itd.

Punkt 12 poleca agentom, aby zbierali dane dotyczące gospodarki NRD, a więc produkcji przemysłowej, produkcji energii elektrycznej, zasobów surowcowych itp. Agenci mają także notować skutki nalołów na przedsiębiorstwa przemysłowe i śledzić prace podejmowane w celu odbudowy zniszczonych przez lotnictwo sojuszników zakładów przemysłowych.

Punkt 15 poleca agentom sporządzanie spisów ofiar na lotów sojuszników wśród ludności cywilnej.

Inne punkty „instrukcji” polecają agentom śledzenie ruchu pociągów i samocho-

W 10 rocznicę śmierci na Starym Mieście w Warszawie członków warszawskiego sztabu AL, społeczeństwo stolicy uczciło pamięć poległych bohaterów. Na murze odbudowanego domu nr 16 przy ul. Freta, pod gruzami którego ponieśli śmierć dowódcy warszawskich oddziałów AL, odsłonięto tablicę pamiątkową.

Na zdjęciu: Fragment uroczystości. CAF — Zygm. Wdowiński

Policja brazylijska strzela do uczestników antyamerykańskiej demonstracji

LONDYN PAP. Korespondent agencji Reutersa donosi z Rio de Janeiro, że policja brazylijska strzelała do uczestników demonstracji, która odbyła się przed konsulem Stanów Zjednoczonych w mieście Porto Alegre.

Nowy prezydent Brazylii Filho formuje gabinet.

Jak podkreśla agencja Associated Press jednym z głównych punktów programu partii „społeczno-postępowej”, do której należy Filho, jest przyznanie większych udogodnień i korzyści zagranicznym kapitalistom, lokującym swe kapitały w Brazylii. Chodzi tu przede wszystkim o wielkie koncerny północno-amerykańskie, które zamierzają w najbliższym czasie znacznie zwiększyć swe lokaty w Brazylii.

Trakt starej Warszawy



Na zdjęciu: Ulica Freta.

GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 205 (2439) GDAŃSK, PONIEDZIAŁEK 30 SIERPNI 1954 R. CENA 20 GR.

Chłopi kartuscy i starogardzcy podsumowali swój 10-letni dorobek

- Uroczystości dożynkowe
- Otwarcie powiatowych wystaw rolniczych

W dniu wczorajszym chłopi powiatów Starogard i Kartuszy obchodzili uroczyste tradycyjne dożynki, połączone z otwarciem powiatowych wystaw rolniczych. Uroczystości te stanowiły podsumowanie dorobku gospodarki rolnej tych powiatów w ciągu ub. 10-lecia.

Choć niebo zasnuło było chmurami i chwilami padał nawet deszcz, tłumy ludności Kartuz zebrały się na stadionie Budowlanych. Co kilka minut przed bramą podjeżdżał samochód lub umajone zielenią wieńcami z kłosów chłopskie wozy. Za chwilę nastąpi otwarcie powiatowych uroczystości dożynkowych oraz Powiatowej Wystawy Rolniczej. Na trybunie znajdują się: przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku tow. Jan Trusz, I sekretarz KP PZPR tow. Berezowski i przewodniczący Prezydium PRN tow. Tusk.

Po dokonaniu otwarcia dożynki przez tow. Tuska zabral głos I sekretarz KW tow. Jan Trusz.

— Powiat wasz — powiedział m. in. tow. Trusz — pokrotnie przoduje w realizacji zobowiązań wobec państwa. Sukcesy, do których m. in. trzeba zaliczyć wzrost wydajności przeciętnie o 2 q z na w stosunku do roku ubiegłego, zawdzięczacie swej ofiarnej pracy, stosowaniu coraz lepszych metod uprawy, maszyn i nawozów.

Gospodarka rolna w dalszym ciągu jednak pozostaje w tyle za rozwojem przemysłu, za potrzebami kraju. Zadaniem chłopów, spółdzielców i załóg PGR pow. kartuskiego jest dążyć do zwiększenia urodzaju w przyszłym roku, nie ustawać w walce o rozwój gospodarki rolnej.

Niebo wypogodziło się jak gdyby specjalnie dla tych, których nazwiska padają właśnie z trybuny.

— Antoni Pączoska z gromady Ostrzyce został odznaczony brązowym, krzy-

żem zasługi za wzorowe realizowanie zobowiązań wobec państwa — czyta z powagą przewodniczący PRN tow. Tusk. Padają następne nazwiska: Augustyn Elgert z Hopowa, Feliks Pączoska z Kłosówka, Antoni Makurat z Przdokowa...

Posł na Sejm tow. Jan Trusz dekoruje ich brązowymi krzyżami zasługi.

Przodującym gromadom i chłopom przyznano również szereg nagród. M. in. nagrodzone zostały: **Pepowo, Malkowo, Łapalice, Banino**, a spośród gospodarzy: **Józef Zdrojewski** ze Steżycy, **Władysław Kobiela** ze Steżycy, **Huty, Brunon Piotrowski** z Paczewa i wielu innych.

Zebrani chłopcy i ludność Kartuz udali się następnie na teren Powiatowej Wystawy Rolniczej.

Wieś starogardzka zjechała tłumnie na dożynki i otwarcie Powiatowej Wystawy Rolniczej.

Na placu przed trybuną stoją koło wejścia do parku, w którym znajduje się wystawa, roślinie tłum ludzi w oczekiwaniu na rozpoczęcie uroczystości.

Na trybunie zajmują miejsca: poseł do Sejmu i przewodniczący KW PZPR w Gdańsku ob. **Toczek**, przedstawiciele KW PZPR, Prezydium WRN, I sekretarz KP PZPR w Starogardzie tow. **Wojcicki**.

Ob. **Toczek** w swym przemówieniu zobowiązał dorobek 10-lecia wsi starogardzkiej.

Następuje teraz wręczenie odznaczonych państwowymi przydziałami spółdzielcom i chłopom indywidualnym. Ob. **Toczek** w imieniu Rady Państwa udekorował srebrnymi krzyżami zasługi: **Marję Kowalik** — chlewniśtrzyńską z Spółdzielni produkcyjnej **Koteża, Józefa Szopińskiego** — oborowo ze Spółdzielni **Kokozkowskiej** i **Maksymiliana Jędrzejewskiego** ze Spółdzielni Rynkówka.

Brązowe krzyże zasługi otrzymał także poseł do Sejmu **Franciszek Śremski** ze Szpegawiska i **Jan Ciesielski** z Urbanowa oraz **Bronisław Granc** — traktorzysta POM Starogard.

Serdeczną owacją przyjmują zebrani odznaczenie złotymi krzyżami zasługi **Marianny** i **Julliana Szpreglów** z Frede za 50-letnie pożyte małżeńskie.

Długa jest lista wyróżnionych. Gromada **Wycinki**, która jako pierwsza na Wybrzeżu zrealizowała w 100 proc. tegoroczny plan dostawy zboża dla państwa otrzymuje siewnik.

Indywidualnym chłopom z **Sumina** za zwycięstwo we współzawodnictwie o udział w wystawie przypada — zaprawiarka do zboża. Spółdzielcy z **Koteża** i **Rynkówki** oraz pracujący chłopcy z **Jablowa** nagrodzeni zostają radioodbiornikami.

Tow. **Józef Mielewcyk**, przewodniczący przodującej spółdzielni produkcyjnej pow. starogardzkiego — **Kokozkowskiej**, dokonuje otwarcia Powiatowej Wystawy Rolniczej. Zebrani udają się na zwiedzenie 10-letniego dorobku wsi starogardzkiej.

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

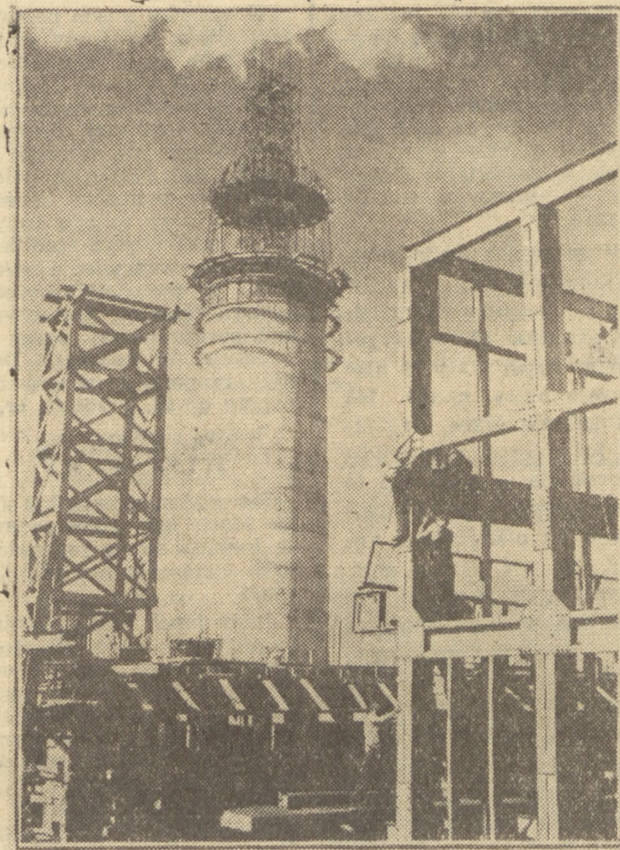
Dwa dalsze powiaty przekroczyły 90 proc. rocznego planu dostaw zboża

WARSZAWA PAP. Powiaty Wołomin i Mińsk Mazowiecki w woj. warszawskim przekroczyły 90 proc. rocznego planu obowiązkowych dostaw zboża. W związku z tym rolnicy tych powiatów, którzy wykonali w całości swoje obowiązkowe dostawy, zostali zwolnieni z miarek i odsypów.

Budowa elektrociepłowni w Ostrołęce

Budowa elektrociepłowni w Ostrołęce postępuje szybko naprzód.

Na zdjęciu fragment budowy. CAF — Fot. Baranowski



Już wkrótce popłynie stal z pieców martenowskich Huty im. Lenina

KRAKÓW — NOWA HUTA PAP. Jeszcze w bież. roku pierwszy przechylony nowoczesny piec martenowski w stalowni Huty im. Lenina zasili gospodarkę krajową w dziesiątki ton cennej stali.

Rejon budowy stalowni w Hucie im. Lenina tętni wyciekiem młotów, które łączą żelazne elementy, mieszają się ze zgrzytem potężnych dźwiarów, które wyciągają w górę obrotowe konstrukcje stali. Odbierają je na szczyście żelaznych przesłach brygady monterki. Hala stalowni rośnie z tygodnia na tydzień.

Równocześnie z robotami montażowymi i budowlanymi, hall stalowni rośnie „serce” tego obiektu — nowoczesne przechylne piece martenowskie. One to dostarczać będą stali, która zaspokajać będzie potrzeby naszej gospodarki narodowej.

Roboty w rejonie pieców martenowskich są bardzo poważnie zaawansowane. Na jednym z nich pojawiła się w ostatnich dniach czerwona tabliczka bogato przystrojona zielenią z napisem: „Zaloga montażowa pierwszego pieca martenowskiego melduje o wykonaniu montażu i wykonaniu próbnego przechylu pieca”.

Jednocześnie z wykończeniem robót przy I piecu martenowskim trwają intensywne prace przy następnych.

Trzy sensacje dla miłośników sportu motorowego

• We wrześniu, po raz pierwszy od dwu lat, ujrzymy w Polsce międzynarodowy mecz żużlowy.

• Przeciwnikiem Polaków w tym meczu będzie wice mistrz świata — Szwecja.

• W zawodach ujrzymy prototyp polskiego motocykla żużlowego „Fis”.

Tablica HONOROWA

Dzisiaj na listę honorową gromad, spółdzielni produkcyjnych i państwowych gospodarstw rolnych, które wykonały roczny plan obowiązkowych dostaw zboża, wpisały się:

gromady:
Janiszewko (pow. tczewski)
Rudno (pow. elbląski)
Lipiarki (pow. kwidziński)
Lubiato (pow. łębski)

spółdzielnie:
Smętówko (pow. starogardzki)
Bielkowo (pow. gdański)

oraz zespół **PGR Krokowo** w pow. wejherowskim, który zrealizował roczny plan dostaw zboża siewnego i konsumcyjnego w 107 proc.

A kiedy Twoja gromada, spółdzielnia, Twój zespół PGR zamelduje o wykonaniu planu rocznego? Co zrobicie, aby mogły one znaleźć się na honorowej liście?



Acikhamuja

SPRAWNY PRZEBIEG OMKOTÓW I SKUPU

• GROMADA ROZENTAL W GMINIE PELPLINIE, POW. TCZEWSKI, nie może osiągnąć 100 proc. wykonania rocznego planu dostaw zboża, mimo, że wszyscy mało i średniorolni chłopcy spełnili już ten obowiązek. Na przeszkodzie stoi bowiem kulak **WIECIKI**, który nie wykonał dotychczas należonych nam zadań.

Może **KOLEGIUM ORZĘKAJĄCE PRZY PREZYDIUM PRN W TCZEWIE** przypomni **Wiecickiemu**, że obowiązek wobec państwa należy wykonywać w terminie i w całości.

• U GMINNEGO DELEGATA MINISTERSTWA SKUPU W STRASZEWIE, POW. SZTUMSKI, leży kilkanaście nierozpatrzonej podań złożonych przez chłopów z prośbą o umorzenie, obniżenie lub sprostowanie wymiarów obowiązkowych dostaw zboża. Zespół gminny, który miał je zaopiniować, dwa razy nie zebrał się wcale, a na trzecim posiedzeniu również nie znalazł czasu, by zająć się tą sprawą.

PREZYDIUM PRN W SZTUMIE winno spowodować natychmiastowe rozpatrzenie podań w Straszewie oraz w pozostałych gminach, gdyż łącznie w całym powiecie jest ich 99. Nie mogą one nadal wypieścić szuffal biurka.

• **PGR BOGDANIEC W GMINIE ŁĘCZE, POW. ELBLĄSKI**, nie zakończyło żniw, na polu znajduje się jeszcze pszenica. Oczywiście nie przystąpiono tam również do omłotów i dostaw zboża dla państwa. **Prezydium GRN w Łęczu** niejednokrotnie wskazywało ob. **DRZEWIECKIEMU**, kierownikowi tego gospodarstwa, na konieczność przyspieszenia prac, jednak bez skutku.

Czas już najwyższy, aby **DYREKCJA ZESPOŁU PGR W ELBLĄGU**, do którego należy to gospodarstwo, pomogła ob. **Drzewieckiemu** zrozumieć konieczność szybkiego zakończenia żniw, przystąpienia do omłotów i dostawy zboża dla państwa.

O wolność, niezawisłość i jedność kraju

List kierownictwa KPD do deputowanych do Bundestagu

BERLIN PAP. Agencja ADN donosi, że kierownictwo Komunistycznej Partii Niemiec ogłosiło list otwarty do deputowanych do Bundestagu zachodnio-niemieckiego.

— Włączenie części Niemiec do jakiegokolwiek bloku wojskowego — stwierdza w tym liście kierownictwo Komunistycznej Partii Niemiec — niezależnie od tego, czy nastąpi to na mocy układu o „europejskiej wspólnoty obronnej”, czy też w jakiś inny sposób, pogciągnie za sobą wzmocnienie militarystyki niemieckiej.

Nie ulega wątpliwości, że osiągnięcie wzajemnego zrozumienia przez samych Niemców ze wschodu i zachodu. Dlatego też zwracamy się do wszystkich deputowanych do Bundestagu z apelem, aby przyjęli propozycję Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej z 4 sierpnia 1954 roku i aby działali zgodnie z duchem tej propozycji.

Walka strajkowa w Niemczech zach. nie słabnie

BERLIN PAP. Metalowcy bawarscy z niesłabnącą siłą kontynuują walkę o poprawę warunków bytu i podwyżkę płac.

W Norymberdze odbyła się potężna demonstracja z udziałem przeszło 30 tysięcy strajkujących metalowców bawarskich.

25 bm. przystąpili do strajku metalowcy z Hof. Pod hasłem „wasza walka jest walką nas wszystkich”, robotnicy zakładów włókienniczych z Hof przeprowadzili w swych fabrykach liczne zebrania solidarystyczne. W pełni unieruchomione są również zakłady metalowe Martina Lamitza.

Jak podaje zachodnio-niemiecki instytut przemysłowy w Kolonii, straty bawarskie go przemysłu metalowego, poniesione w ciągu dwu tygodni wskutek strajku, sięgają 600 milionów marek.

Taiwan — „kwitnąca wyspa“ 3)

Nazywa się to »neutralizacja«

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

Z CHWILA, gdy w wyniku walki narodowo-wyzwoleńczej nie budziły już u nikogo rozważnego wątpliwości, Stany Zjednoczone wzmogły przygotowania do jawnej okupacji Tajwanu i utrzymania tej wyspy jako wojennej bazy wypadowej, groźby ponownej agresji na Chiny. Na przełomie 1949 i 1950 r. John Foster Dulles, Taft, Knowland, Hoover i inni najbardziej zagorzali amerykańscy podległe wojenni wystąpili w Kongresie USA z serią przemówień, w których domagali się okupacji Tajwanu. „Powiązany uciepiał się Tajwanu — wołał senator Taft — nawet wówczas, gdybyśmy byli zmuszeni użyć naszej floty wojennej“.

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

CHINY — WOREK BEZ DNA • NAZYWA SIĘ TO „NEUTRALIZACJA“ • MISTER SPILLMAN BEZ SUTANNY • SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE W TAIWAŃSKIM WYDANIU

Decydują się losy „europejskiej wspólnoty obronnej“

Debata we francuskim Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ PAP. W sobotę po południu rozpoczęła się we francuskim Zgromadzeniu Narodowym debata nad ratyfikacją układu o „europejskiej wspólnocie obronnej“, oczekiwana z ogromnym napięciem przez społeczeństwo francuskie i przez opinię publiczną na całym świecie.

Stanu wystąpił w tym tygodniu z ostrzeżeniami pod adresem ambasad państw europejskich, że Kongres USA może podjąć „drastyczne akcje“, jeżeli nie zostanie znalezione rozwiązanie problemu uzbrojenia Niemiec zachodnich do czasu sesji Kongresu w styczniu przyszłego roku.

LONDYN PAP. Jak podaje paryski korespondent „Agence Reutera“, ambasador USA w Paryżu Dillon pozostaje w kontakcie ze „sztabem“ zwolenników EWO, którym zaleca, by dążyli za wszelką cenę do odroczenia debaty w Zgromadzeniu Narodowym nad układem paryskim i do wznowienia rozmów między Francją a pozostałymi pięcioma sygnatariuszami układu.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Nowy krok naprzód do jedności studentów całego świata

Zakończenie moskiewskiej sesji Rady MZS

MOSKWA PAP. Na plenarnym posiedzeniu sesji Rady Międzynarodowego Związku Studentów w dniu 27 bm. dokonano wyboru Komitetu Wykonawczego i Komitetu Finansowego MZS na lata 1954 — 1955.

Przewodniczącym MZS został ponownie wybrany G. Berlinguer (Włochy), zaś sekretarzem generalnym — J. Pelikan (Czechosłowacja).

W skład Komitetu Wykonawczego wszedł m. in. przedstawiciel studentów polskich Tadeusz Wegner.

Delegat przyjął jednomyślnie rezolucję, która określa, że sesja Rady MZS upłynęła w atmosferze wzajemnego zrozumienia i szacunku, omówiono na niej doniosłe problemy międzynarodowego ruchu studentckiego oraz wytyczono drogi prowadzące do zacieśnienia współpracy między studentami całego świata.

Przemówienie końcowe wygłosił sekretarz generalny MZS J. Pelikan. W ciągu tych dni — stwierdził — staliśmy się o wiele

Zabierając głos w dyskusji deputowany komunistyczny Joinville podkreślił, że w Tunisie i Maroku wzrasta się ruch narodowo-wyzwoleńczy. Przymierzając, że rząd obywateli przynależą do „oswiedzczenia premera Mendes-France’a w sprawie Tunisie różni się od oświadczeń poprzednich premierów. Jednakże różnice między stanowiskiem obecnego rządu a stanowiskiem rządów poprzednich mogą dobieść jedynie fakty“.

Po przemówieniach szeregu deputowanych głos zabrał premier Mendes-France.

Po krótkim omówieniu sytuacji w Tunisie, premier przeszedł do zagadnienia Maroka i podkreślił, że nadszedł czas powzięcia poważnych decyzji w tej sprawie. Mendes-France zaznaczył jednak, że rząd nie zamierza zwolnić na powrót na tron marokański b. sultana Mohameda Ben Jussefa, zdeponowanego w ubiegłym roku przez władze kolonialne. Premier przyrzekł, że narodowi marokańskiemu będzie stopniowo przyznawane prawo decydowania o własnych sprawach“.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Dzień Górnika w ZSRR



W miastach i osiedlach górniczych Związku Radzieckiego istnieje ok. 50 placów kultury, ponad 600 klubów, 1000 bibliotek, 50 stadionów i dziesiątki pływalni. Na zdjęciu: W Domu Górnika w mieście Gólkowka. FOT. C.A.F.

Porażki Adenauera

(Korespondencja własna »Głosu Wybrzeża« z Berlina)

ustalony został plan mobilizacyjny, przewidujący wystawienie kontyngentu niemieckiego, składającego się z 24 dywizji, a nie — jak pierwotnie przewidywano — z 12 dywizji. Wzięto przy tym również pod uwagę stworzenie rezerwy złożonej z dalszych 24 dywizji“.

W oświadczeniu swym stwierdził Schmidt — Wittmack na zakończenie, że ani zjednoczenie Niemiec, ani rozsądne rozwiązanie zagadnień polityki zagranicznej nie jest możliwe na drodze polityki siły, uprawianej przez kanclerza Adenauera i prowadzącej — jak wskazuje Bruksela — w ślepa uliczka.

Stwierdzenie to jest również ciosem dla Adenauera, który po ostatniej klęsce, jaką poniósł w Brukseli, przekonuje się raz jeszcze, że jego polityka traci z dnia na dzień zwolenników nawet wśród członków jego własnej partii, stojących wraz z nim na gruncie „idealów chrześcijańsko-demokratycznych“.

Najbardziej jednak obawia się Adenauer, a wraz z nim amerykańscy i niemieccy monarchiści, jednostki niemieckie robotników, którzy odpowiadając na apel IV Zjazdu SED, przeciwstawiają bloki militarystów blok robotników. Stąd też obawa niemieckich wladców, by członkowie SPD nie dowiedzieli się nic o tajnych klauzulach do układu o „europejskiej wspólnocie obronnej“.

Jak słusznie były obawy Adenauera co do ujawnienia przez Schmidt-Wittmacka treści klauzul, które kanclerz chciałby za wszelką cenę utrzymać w tajemnicy przed opinią publiczną — wskazuje oświadczenie jego bliskiego współpracownika na konferencji prasowej w Berlinie. Schmidt — Wittmack demaskuje w nim kulisy bońskiej kuchni, w której przygotowuje się nowa wojna światowa. „W myśli decyzji, powziętych na tajnych konferencjach nadzwyczajnych między przedstawicielami USA i republikami związkowymi w czerwcu i lipcu br. w Bad Godesberg i Bonn — oświadczył Schmidt — Wittmack

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Przemówienie Tribouleta zostało przyjęte żywymi oklaskami znacznej większości Izby.

Parlament francuski zaaprobował politykę rządu wobec Tunisie i Maroka

PARYŻ PAP. W dniu 27 sierpnia we Francuskim Zgromadzeniu Narodowym odbyła się debata w sprawie polityki rządu w Tunisie, Maroku i posiadłościach francuskich w Indiach.

Zabierając głos w dyskusji deputowany komunistyczny Joinville podkreślił, że w Tunisie i Maroku wzrasta się ruch narodowo-wyzwoleńczy. Przymierzając, że rząd obywateli przynależą do „oswiedzczenia premera Mendes-France’a w sprawie Tunisie różni się od oświadczeń poprzednich premierów. Jednakże różnice między stanowiskiem obecnego rządu a stanowiskiem rządów poprzednich mogą dobieść jedynie fakty“.

Po przemówieniach szeregu deputowanych głos zabrał premier Mendes-France.

Po krótkim omówieniu sytuacji w Tunisie, premier przeszedł do zagadnienia Maroka i podkreślił, że nadszedł czas powzięcia poważnych decyzji w tej sprawie. Mendes-France zaznaczył jednak, że rząd nie zamierza zwolnić na powrót na tron marokański b. sultana Mohameda Ben Jussefa, zdeponowanego w ubiegłym roku przez władze kolonialne. Premier przyrzekł, że narodowi marokańskiemu będzie stopniowo przyznawane prawo decydowania o własnych sprawach“.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

Zgromadzenie zaaprobowało 415 głosami przeciwko 122 politykę rządu wobec Tunisie i Maroka.

W sprawie francuskiej polityki w Indiach, zgromadzenie narodowe 371 głosami przeciwko 215 uchwaliło rezolucję wzywającą rząd do kontynuowania rokowań z rządem hinduskim.

KONSULTACJA

Znaczenie gospodarcze i polityczne obowiązkowych dostaw

„Pierwsze zboże dla państwa” — to hasło produ...

Przed wszystkim obowiązkowe dostawy są jedną z podstawowych form udziału mas chłopskich w wiel...

NA ROZWOJ PRZEMYSŁU TRZEBA WIELKICH ŚRODKÓW

Na to, aby stale wzrastała siła i dobrobyt naszego kraju, abyśmy żyli coraz lepiej, by coraz więcej artykułów przemysłowych można było nabywać w społeczn...

stać nieograniczonych możliwości podnoszenia produkcji, jakie daje nowocześniejsza technika. I mimo, że dzięki pomocy ze strony państwa w chwili obecnej rolnictwo nasze w przeliczeniu na jednego mieszkańca daje o 1/3 więcej produktów rolnych niż przed wojną — nie może ono nadążać za szybko rosnącymi potrzebami ludności miast i wsi.

Państwo, przez ustanowienie obowiązkowych dostaw na podstawie produkty — zboże, ziemniaki, mięso, mleko — po ustalonych cenach, gromadzi w swych rękach odpowiednie rezerwy. Zapewniają one ludności miejskiej regularne zaopatrzenie. Pozwała to hamować zapędy spekulantów i kułaków, którzy chcieliby wzbogacić się kosztem ludzi pracy miast i wsi. Wiele z dostarczonych w obowiązkowych dostawach produktów rolnych wraca z powrotem na wieś w postaci ziarna siewnego czy pomocy paszowej dla hodowców. Część ludności wiejskiej zakupuje również chleb, mąkę, kaszę w specjalnych sklepach wiejskich.

BODZIEC ROZWOJU PRODUKCJI ROLNEJ

Obowiązkowe dostawy mają istotne znaczenie dla wzrostu całej produkcji rolnej. Dlaczego?

Obowiązkowe dostawy, przeciwdziałając spekulacji, zapobiegają takiemu stanowi rzeczy, przy którym mała produkcja może dać duże dochody. Doprowadziłyby to do osłabienia produkcji rolnej ze szkoda ludzi pracy, którzy odczuwaliby stali ostry brak najważniejszych produktów. Obowiązkowe dostawy zapewniają więc sprawiedliwą zasadę, w myśl której dochody rosną wraz z podnoszeniem produkcji.

Dostawami obowiązkowymi mi objęta jest tylko część artykułów rolnych przeliczonych przez chłopca na sprzedaż. Resztę produktów, które pozostają mu po wywiązaniu się z obowiązków wobec państwa może sprzedać na wolnym rynku. Jest to silny bodziec do stalego podnoszenia produkcji, zwiększania plonów i hodowli. W bieżącym roku, kiedy dostawy i podatek gruntowy pozostają na niezmiennym poziomie w porównaniu z ub. rokiem — wydatki państwa tylko na pomoc produkcyjną dla rolnictwa, nie licząc kredytów bankowych, wzrastają o ok. 40 proc.

ZAPĘDZONA ŻYWNOŚĆ DLA MIAST

Szybkie tempo rozwoju naszej gospodarki narodowej spowodowało ogromny wzrost ludności miast. W ciągu lat 1946—1952 znalazło zatrudnienie poza rolnictwem 2,5 miliona ludności wiejskiej. Zwiększona liczebność klasy robotniczej, podnoszące wydatki swej pracy, coraz więcej wytwarzając produktów na zaopatrzenie miast i wsi, potrzebuje z miesiąca na miesiąc więcej produktów rolnych. Ale nie tylko miasto potrzebuje coraz więcej produktów. Potrzebuje ich również wieś, która żyje dziś znacznie lepiej niż dawniej. Świadczy o tym chociażby fakt, że np. znaczna część chłopów, którzy przed wojną mieli gospodarstwa karłowate do 2 ha, spożywa dziś 5 razy więcej mięsa, 6 razy więcej jaj i 2 razy więcej maki pszennej niż przed wojną. Lepiej żyje również chłop średniorolny. A tymczasem rolnictwo nasze — to w przeważającej większości drobne gospodarstwa, nie będące w stanie w pełni wykorzy...

nież koszty robocizny. Gdyby państwo nie utrzymywało stałych cen na podstawowe artykuły spożywcze przy pomocy posiadanych przez siebie rezerw, pochodzących z obowiązkowych dostaw, koszty utrzymania w mieście musiałyby znacznie wzrosnąć. Odbiłoby się to z kolei na cenach wszystkich artykułów przemysłowych, a więc i tych, które nabywa wieś.

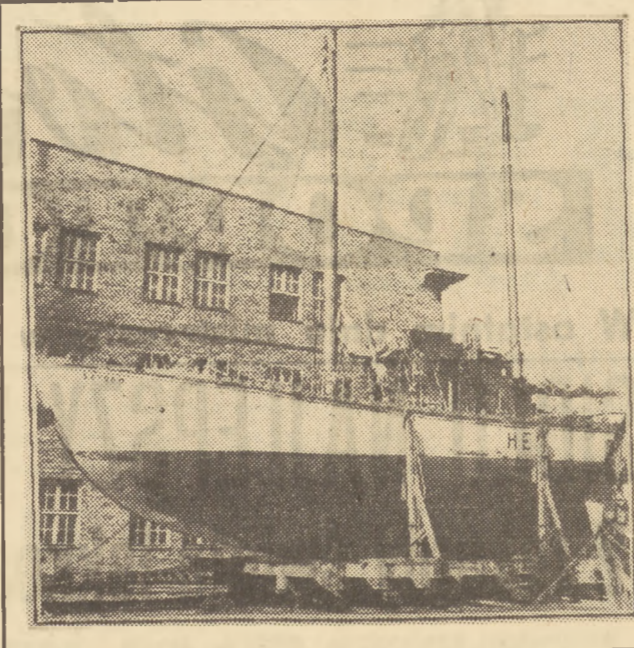
Większość chłopów pamięta jeszcze czasy panowania obszarników i kapitalistów, kiedy po żniwach, mało i średniorolny gospodarz, uginający się pod ciężarem długów i podatków, musiał sprzedawać zboże kupcom i kułakom po niskich, kształtujących się często poniżej opłacalności gospodarki na roli cenach. W wielu wypadkach zaś na wiosnę, gdy zabrakło ziarna do siewu, pożyczal od kułaków i spłacał wieloma dniami odroczkami. Te raz ta droga bogacenia się kosztem pracy innych została kułakom utrudniona — chłop bowiem może nabyć ziarno do siewu w gminnej spółdzielni dzięki temu, że państwo posiada rezerwy.

DOSTAWY OGRANICZAJĄ WYZYSK KULACKI

I tu dochodzimy do następanej sprawy o wielkim znaczeniu ekonomicznym i politycznym. Obowiązkowe dostawy są ważnym narzędziem do polityce ograniczania kułactwa. Im większe bowiem gospodarstwo, tym większe ilości zboża, mięsa, ziemniaków w hektara przeliczeniowego musi dostarczać państwu. Obowiązkowe dostawy ograniczają więc spekulację kułacką na wolnym rynku, osłabia ją przewagę ekonomiczną bogaczy wiejskich i możliwości wyzyskiwania przez nich biedoty.

Podstawowe masy pracującego chłopstwa na podstawie własnego doświadczenia przekonany są, że jak duża troską otacza ich państwo, ludowe i rozumiały, że w ich własnym interesie leży terminowo i pełne wykonanie planów skupu. Rzecz w tym, żeby wywiązać się ze swych obowiązków wobec państwa ta podstawowa, świadoma ma się chłopstwa umiała pochwycić z sobą opieszałych i wahających, umacniając z każdym dnem spójnie ekonomiczną między miastem i wsią — podługą sojuszu robotniczo-chłopskiego.

JANINA KIEŁDUCKA



Jednostka ratownicza „Sztorm”, której bazą jest pólwysep helski... Fot. Z. Kosycarz

Brakoróbstwo gdyńskich portowców

Choć z każdym miesiącem nasze porty podnoszą wyniki swej pracy, szybkość obsługi statków — nie brak jest również przykładów świadczących o karygodnym nie dbalstwie i braku odpowiedzialności jakoś wykonanej pracy.

Ostatnio na liście brakorobów zapisała się zmiana III (od 15,00 do 23,00), która w dniu 17 bm. z polecenia przedsiębiorstwa C. Mariwig wyładowała z wadliwym do magazynu nr 2. 2 tysiące karionów jaj w proszku, przeznaczonych na eksport.

Jak pisze nasz korespondent Stanisław WALENSI podczas przeglądu towaru przed wysyłką komisja stwierdziła uszkodzenie 120 kartonów. USZKODZENIE ZOSTAŁO SPÓWODOWANE NIEDBALSTWEM BRYGAD PRZELADUNKOWYCH.

W wyniku brakoróbstwa brygad roboczych i niedostatecznego nadzoru wysyłka została częściowo wstrzymana dla uzupełnienia wartości i naprawienia uszkodzeń.

Wypadek ten nie należy do obojętnych i powinniśmy stać się dla kierownictwa Zarządu Portu i aktywnie partyjnego sygnałem ostrzegawczym, że praca odpowiedzialnej wśród członków brygad roboczych jest niedostateczna.

Najważniejsze zadania szkół rolniczych

WIOSNĄ tego roku odwiedziłem wiele wiosek w naszym województwie. Podczas tych podróży rozmawiałem z wieloma ludźmi na różne tematy, dotyczące rozwoju gdańskiej wsi. Większość moich rozmówców zgadzała się, że jednym z zasadniczych czynników, który podniesie nasze rolnictwo na wyższy poziom, będzie upowszechnienie oświaty rolnej.

O tych rozmowach przypomniałem sobie na sierpniowej konferencji nauczycieli szkół rolniczych. Słuchając głębokiego, chociaż może zbyt długiego i drobiazgowego referatu kierownika Zarządu Szkolnictwa Rolniczego tow. inż. Makowskiego, doszedłem do wniosku, że z oświaty rolnej w naszym województwie nie jest najlepiej.

Mamy wprawdzie w Wybrzeżu dostateczną ilość uczelni rolniczych, ale nie są one jeszcze całkowicie wykorzystane dla kształcenia kadr przyszłych fachowców rolniczych. Do szkół rolniczych naszego województwa uczęszcza bowiem zaledwie 50 proc. młodzieży wiejskiej, co jest stanowczo za mało w stosunku do potrzeb rolnictwa.

mało troszczyć się o kształcenie młodzieży. Dlatego też szkoły rolnicze w nadchodzącym roku szkolnym muszą podnieść poziom swych gospodarstw, a prace oświatowe upowszechnić wśród okolicznych chłopów tak, aby odczuwali oni w pełni wyższość szkolnych ośrodków rolniczych. Przede wszystkim szkoły rolnicze powinny dbać o rozwój i podwyższenie kwalifikacji nauczycieli, którzy wprawdzie większość nauczycieli szkół rolniczych w naszym województwie to dobrzy fachowcy, ale mało jest wśród nich takich, którzy uczą się w dalszym ciągu, takich, którzy pragną podnieść swoje kwalifikacje. Do wadliwego tego mała liczba uczących się na Zaocznym Studium Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie. Dziwiliemu na stu pletnastu — to stanowczo za mało.

Ważne jest również w szkołach rolniczych z wychowaniem uczniów. Bardzo często brak zainteresowania nauczycieli życiem młodzieży w internatach i bursach jest przyczyną chuligańskich wycieczek, nieposzanowania własności społecznej, lekceważenia obowiązków szkolnych. Tak było np. w Pruszczu Gdańskim, gdzie niektórzy uczniowie dopuścili się poważnych wykroczeń podczas praktyk walcacyjnych w spółdzielni produkcyjnej „Nowy Sad” w Tolkmicku.

Takich lub podobnych przykładów można by przytoczyć więcej. Wszystkie one świadczą o jednym. Brak jest jeszcze wśród niektórych nauczycieli troski o obywatelskie wychowanie oddanych ich pieczy uczniom, brak jest troski o dobrą pracę organizacji ZMP-owskiej w szkołach.

Wiąże się to jeszcze ze słabą pracą kół naukowych, bibliotek i świetlic szkolnych. Dlatego w czasie konferencji sprawy te zajęły duże miejsce i wierzycie należy, że większą uwagę przywiązuwać będą do nich nauczyciele w codziennej pracy wychowawczej.

Konferencja nauczycieli szkół rolniczych oceniając bardzo trzeźwo pracę w dziedzinie nauki i wychowania przyczyniła się do sprzyjającego wyników, które powinny wpłynąć na usunięcie istniejących braków. Aby stało się to jak najszybciej — trzeba zżyć z pracownikami oświaty rolniczej z całego serca. Będą tylko dobrą pracą uczelni rolniczych, dobre przygotowanie przez nie wykwalifikowanych pracowników rolnictwa może zabezpieczyć wysoką kulturę naszej gospodarki wiejskiej.

Stefan Marcinkowski

4 pogłębiarki PRGIP przekroczyły plany roczne

Jak informuje nasz korespondent STANISŁAW SMUZEWSKI od PRGIP napłynęły pierwsze meldunki od załóg jednostek bagrowniczych o wykonaniu zadań sierpniowych. W dniu 16 sierpnia o przekroczeniu planu sierpniowego zameldowała załoga pogłębiarki „Tryton”, a 25 bm. wykonała swe zadania w 100,5 proc. zespół pogłębiarki „Skarb”.

Poważnym osiągnięciem może być także poszerzenie załogi pogłębiarki „Meduza”, która w dniu 26 bm. zaczęła pracować na rachunek IV kwartału br. Według informacji kierownika robot 468, JABŁOŃSKIEGO, w najbliższych dniach załogi jedno stek „Inż. Wenda” i „Tryton” wykonają plany roczne.

Spółród załóg pogłębiarki wyróżniają się: STEFAN BRZEZIŃSKI, WACŁAW DANIŚWICKI, ANTONI PAŚIERSKI oraz KAZIMIERZ KRÓL.

Przed „Dniem Kolejarza”

Nowe metody pracy w DOKP Gdańsk

W okresie poprzedzającym „Dzień Kolejarza” obchodzony w br. po raz pierwszy w Polsce Ludowej, szczególnie szeroko rozwijał się wśród pracowników Gdańskiej DOKP nowe produkcyjne metody pracy.

„JAZDA Z ROZBIEGU” Współzaopinionie podjęte z okazji „Dnia Kolejarza” zrodziło ostatnio tzw. „Jazdę z rozbiegu”. Inicjatorem jej jest pracujący maszynista elektrowozu w Gdyni FRANCISZEK MASEWICZ. „Jazda z rozbiegu” ma na celu oszczędzenie poważnych ilości energii elektrycznej przez wykorzystanie rozpędu po ciągów dla wyzwalenia ich na krótkie okresy z sił.

Obliczono, że pełne stosowanie „jazdy z rozbiegu” przez wszystkie jednostki elektryczne Wybrzeża pozwoliłoby zaoszczędzić od 8 do 10 proc. energii elektrycznej.

Inicjatorzy Masewicza podjęło już 34 maszynistów DOKP Gdańsk, m. in. KAZIMIERZ BUSZYŃSKI i JÓZEF DOUKSA. Zobowiązali się oni zmniejszyć w porównaniu z czerwcem zużycie energii elektrycznej w sierpniu o 3 proc.

W celu kontroli gospodarki energią elektryczną — we wszystkich elektrowozach DOKP Gdańsk instalowane są obecnie liczniki kontrolne.

METODA ODMIERZONEJ PODSYPKI I DOSYCANIE PODKŁADÓW Dotychczas, aby podnieść jeden zapadnięty podkład, czterech robotników wbiłoby pod niego podkładkami tłuczeń. W ciągu dnia robotnik mógł podbić najwyżej 10 podkładów.

Obecnie coraz szerzej stosowana jest w kolejnictwie do naprawy torów radziecka metoda odmierzonej podsypki. Polega ona na tym, że zapadnięty odcinek toru podnosi się na odpowiednią wysokość ręcznym podnośnikiem, a następnie w utworzoną pod podkładem szczelinę wrusza się dokładnie odmierzoną ilość kamiennego gryszku.

Półow meduz



Morski Instytut Rybacki wykonuje preparaty fauny i flory bałtyckiej, które służą nie tylko jako materiały do badań naukowych, ale wysyła się je również do gabinetów biologicznych przy szkołach wyższych i średnich.

Na zdjęciu: półow meduz w basenie jachtowym obok MIR. Od prawej prof. Mańkowski kier. działu ichtiologii MIR, pracownik naukowy działu oceanografii Paulin Cisewski i studentka IV roku wydziału geografii Uniwersytetu Poznańskiego Kazimiera Biała przy polowie meduz.

Fot. Z. Kosycarz

Słowo „termin” nieznane na „Jastarni”

Uplynał miesiąc od dnia, w którym ekipy PRO przy holowały do portu gdyńskiego wydobycy z ponad 40 metrowej głębi olbrzymi wrak chłodnicowca „Jastarnia” („Seeburg”). Stał się on w Nabrzeżu Francuskim przetransportowany do przedsiebiorstwa Demontażu Wraków. Jej zadaniem jest jak najspieszniejsze zakonserwowanie i zabezpieczenie „Jastarni” przed dalszą korozją.

— Za 3 miesiące prace konserwacyjne zostaną ukończone — oświadczył pracownicy PDW na nabrzeżu, gdy „Smok” odchodził od burty „Jastarni”. — Przecież oczekiwaliśmy wraka już od dawna... Trzy miesiące — to okres bardzo krótki, gdy weźmiemy pod uwagę ogrom prac konserwacyjnych, jakie muszą być wykonane na statku. Jest to jednak okres długi, jeśli zdamy sobie sprawę z tego, że po wydobyciu z wody statek rdzewieje bardzo szybko. Jak więc wywiązuje się załoga PDW z podjętego z takim entuzjazmem zadania?

— Już na pierwszy rzutek oka widać, jak zmienił się wygląd wraka w okresie miesięcznego postoju w porcie. Na burtach statku widnieją już wiele pokrytych minia plać.

Pomału wychodzi jednak sztydo z worka: oszukiwanie rdzy na dużych przestrzeniach olbrzymiego statku jedynie przy pomocy ręcznych młotków i to nie pierwszej jakości — może trwać bardzo długo, a mimo to przy pneumatycznych nie można się doprosić; opóźnienia roboty brak siły energetycznej do uruchomienia zmechanizowanych przyrzędów (na nabrzeżu nie ma gniazd dla kabli); nie ma czym usunąć żwiru z ładowni, gdyż nie ma żurawie, a przeholowanie statku pod nabrzeże przystosowane do prowadzenia tego rodzaju robot zależy od dobrego wynurzenia statku. Największą bolączką jest jednak brak realnego harmonogramu robót na „Jastarni”, co dezorganizuje pracę i demobilizuje robotników. Jak więc mówić o terminie ukończenia prac?

Sprawa polega na tym, że kierownictwo PDW nie przygotowało się do pracy na statku, jak zapewniali. Świadczą o tym zarówno fakt, że roboty rozpoczęto dopiero 26 ub. m. (statek zacumowano 21 ub. m.) i to przy pomocy zaledwie 70 robotników (miało być ich 300) jak i godna „króla Cwieczka” technika prac. Inż. Wojciechowski, który kieruje robotami konserwacyjnymi przy motorach i mechanizmach pomocniczych statku, przestał się dziwić wolnemu tempu robót.

Oczyszczanie ścian i sufitów maszynowni konserwatorzy przyrzekli zakończyć do 12 bm. — mówi z uśmiechem pokrywającym rezygnację. — Nie dotrymali słowa. No, a teraz to już nawet nie mówią o terminie, a przecież silniki trzeba jak najprędzej wyciągnąć i oddać stoczni bo niszczeją...

Najbardziej pracochłonne jest usuwanie rdzy z pływ żelaznych. — Przedstawiciele spółdzielni chemicznej „Hydrochem” — opowiada kpt. Hulaniński — mieli wypróbować nowy środek chemiczny. Posmarowali kilka miejsc i mieli przybyć w sobotę, aby sprawdzić działanie. Do wtorku nikt się nie zgłosił...

Tak. Na „Jastarni” mimo ofiernej pracy załogi nie się dzieje. Ustalony przed miesiącem czas 3 miesięcy na roboty konserwatorskie przetrwał się na pół roku. A brak ścisłego harmonogramu i poczucia odpowiedzialności za terminowe wykonanie robót przez zainteresowane przedsiębiorstwa nie gwarantuje dotrzymania i tego ostatnio ustalonego terminu.

B. T.

Dlaczego milczą?

Do dnia dzisiejszego redakcja nie otrzymała odpowiedzi na krytyczne notki o: PRZEJUDNIENIU MRN W SOPOCIE na list ob. Stec z dnia 24.6. 1954 r. L. dz. 432/L. DYREKCJI PSB W GDAŃSKU na list ob. Pinder z dnia 2.7. 1954 r. L. dz. 432/L. CENTRALI RYBNEJ W GDYNI na list ob. Wysockiego z dn. 12.7. 1954 r. L. dz. 469/K. DYREKCJI WZBM W GDAŃSKU na list ob. Wysockiego z dnia 13.6.1954 r. L. dz. 417/L. OKRĘGOWEGO ZARZĄDU RIN W GDAŃSKU na notatkę z dnia 31. 7. 1954 roku pt. „Korespondenci sygnalizują o niedoścignięciu w pracy kin”. DOKP W GDAŃSKU na notatkę z dnia 7. 7. 1954 roku pt. „Dlaczego?”

ZJEDNOCZENIA PGR W GDANSKU na notatkę z dnia 9. 7. 1954 roku pt. „Nasi korespondenci piszą”. Przypominamy wspomnianym instytucjom uchwałę Rady Państwa i KC PZPR z grudnia 1950 roku.

Wielka rewia talentów zakończona Jedenastu kandydatów do drużyny mistrzów Europy wyłoniły mistrzostwa Polski juniorów W BOKSIE



półfinałową walkę z Ostrowskim.

Jakie w ogóle możemy wywnioskować z tego turnieju w Gdańsku? Są one zdecydowanie optymistyczne. Po raz pierwszy od wielu lat mieliśmy na ringu pięścicarzy wyjątkie świetnie dysponowanych fizycznie. Lekarze z radością mówili, iż skończył się okres chęrciactwa i każdy polski chłopiec biorący się do sportu, tak zwłaszcza trudnego jak boks, ma kapitalne warunki fizyczne.

Po drugie, zarówno obserwatorzy turnieju (było ich wstydliwie mało), jak i eksperci boksu zgodnie stwierdzają, iż VIII mistrzostwa Polski juniorów w boksie stały pod znakiem prawdziwej nawały obrzydliwych talentów. Na liście mistrzów nie ma takich nazwisk, jak Jaworowicz (Włóknarz), Bąsek (Unia) lub Mikolajczyk (Start), a jednak ci zawodnicy, wyeliminowani w ćwierćfinałach, pokazali boks ligowej klasy.

Trzech było bokserów, którzy rok temu zdobyli tytuły mistrzowskie i wszyscy oni je obronili. Najmniej chyba zachwyty wzbudził Rojewski z Kolejarza, pięścierzka zdecydowanie nie robiący żadnych postępów. Jego przeciwnik, Jaworowicz podobał się w półfinale bardziej. Jeszcze mniej postępów niż Rojewski robi Arseniak (Zryw).

Poleks stoczył właściwie decydującą walkę z Zajackowskim i w chwili gdy użyszał nad nim zwycięstwo, sprawa tytułu mistrzowskiego została definitywnie przesądzona. Z przykrością trzeba stwierdzić, iż ten chłopiec, obdarzony fantastycznym talentem, mało zwraca uwagi na wskazówki trenerów, łatwo daje się ponieść temperamentowi, a nienajbardziej odporny na ciosy z trudem przetrzymuje ataki przeciwnika.

Pięściarze Wybrzeża wynieśli z mistrzostw o wiele mniej sukcesów niż rok temu w Białymstoku. Nie wynika z tego absolutnie, iż trenerzy gdańscy nie pracują nad młodzieżą. Oczywiście, występ Borejszy z Ogniwia Sopot mógł nas przekonać, że nawet w tym zgola niebokserskim zrzeszeniu istnieje kultura dla pięściarstwa. Nie ulega wątpliwości, iż młodzi juniorzy odnieśli by dużo więcej zwycięstw, gdyby mistrzostwa odbywały się systemem reprezentacji okręgowych. Zreszta, z grubsza rzecz biorąc, nie bardzo wiedzą, gdzie mają główne źródła napływu kadry i to spowodowało, że np. bokser-ski Elbląg na mistrzostwach juniorów miał zaledwie dwóch i to wcale nienajlepszych reprezentantów.

W ostatnim dniu mistrzostw w Bernie

SIDŁO NAJLEPSZY W EUROPIE 2 rekordy świata lekkoatletów ZSRR

Wspaniałymi wynikami zakończyli lekkoatlety mistrzostwa Europy. W ostatnim dniu wśród wielu doskonałych rezultatów padły też dwa rekordy świata. Ustanowili je reprezentanci ZSRR: Kriwonosow w rzucie młotem — 63,34 i Kuc w biegu na 5.000 — 13,56, 57,70.

Wspaniałymi wynikami zakończyli lekkoatlety mistrzostwa Europy. W ostatnim dniu wśród wielu doskonałych rezultatów padły też dwa rekordy świata. Ustanowili je reprezentanci ZSRR: Kriwonosow w rzucie młotem — 63,34 i Kuc w biegu na 5.000 — 13,56, 57,70.

BANNISTER MISTRZEM NA 1500 M
1) Bannister (Anglia) 3:43,8, 2) Nielsen (Dania) — 3:44,4 3) Jungwirth (CSR) 3:45,4, 4) Ericsson (Szwecja) — 3:46,2, 5) Lueg (Niemcy zach.) — 3:46,4.

LITUJEW POKONANY W PŁOTKACH
Rekordzista świata Litujew został pokonany w finale 400 m ppł. przez swojego rodaka Julina, który użyszał 50,5, a więc tylko o 0,1 sek. gorzej od rekordu świata.

SIDŁO ZWYCIĘŻA W OSZCZEPIE

Nasz rekordzista Europy Janusz Sidło nie zawiódł oczekiwań. Wygrał on pewnie rzuł oszczepem, zdobywając jedyny złoty medal dla Polski. Cała czołówka europejskich oszczepników rzuciła poniżej swoich normalnych wyników, a najsłabiej wypadł Fin Hyttiaenen, który nie przekroczył nawet 70 m. Sidło pokonał o ponad 2 m swojego najgroźniejszego rywala Kuźniecowa, a prawie o 3 m był lepszy od Fini Nikkinena.

1) Sidło (Polska) — 76,35, 2) Kuźniecow (ZSRR) — 74,10, 3) Nikkinen (Finlandia) — 73,38, 4) Cibulenko (ZSRR) — 72,39, 5) Bengtsson (Szwecja) — 72,38.



Ignatiew (ZSRR) najszybszy na 400 m.

Wielką sensacją było tu dopiero trzecie miejsce Zatopka, którego pokonał również Anglik Chataway.

Cenne sukcesy odnieśli nasi reprezentanci. Rut w finale rzutu młotem zajął czwarte miejsce, bijąc rekord Polski wynikiem 57,70. Lerczak była również czwarta w finale 200 m w doskonałym czasie 24,4. Polka pobiegła świetnie, ulegając minimalnie na finiszu biegaczkom radzieckim Itkinie i Turowej oraz Angielce Hampton.

Nasza juniorka jeszcze raz udowodniła, że należy do czołowych sprinterek świata, a wynik jej jest drugim w historii naszej lekkoatletyki. Finał 200 m.: 1) Itkina (ZSRR) — 24,3, 2) Turowa (ZSRR) — 24,4, 3) Hampton (Anglia) — 24,4, 4) Lerczak (Polska) — 24,4.

RUT CZWARTY W MŁOCIE
Cennym sukcesem i wielką niespodzianką jest czwarte miejsce Ruta w rzucie młotem.



Czudina (ZSRR), najszybsza lekkoatletka świata — mistrzyni Europy w 5-bójce.

son był nie do pokonania i jako jedyny zawodnik przekroczył 2 m.
1) Nilsson (Szwecja) — 2,02, 2) Lansky (CSR) — 1,98, 3) Kovar (CSR) — 1,96, 8) Lewandowski (Polska) — 1,90, 12) Fabrykowski (Polska) — 1,85.

FUETTERER PO RAZ DRUGI
Fuetterer zdobył drugi tytuł mistrzowski, wygrywając pewnie 200 m w czasie 20,9, który jest równy rekordowi Europy.
1) Fuetterer (Niemcy zachodnie) — 20,9, 2) Ignatiew (ZSRR) — 21,1, 3) Ellis (Anglia) — 21,2.

Już w przedbiegach na 200 m chłopców Woźniak i Stefański (obaj Budowlani) użyskali 22,5 i 22,7. W finale Woźniak poprawił jeszcze swój wynik na 22,4.

Lepsze wyniki od rekordów Polski juniorów osiągnęło aż 5 zawodników w biegu na 1.500 m. Najlepszy rezultat osiągnął Zimny LZS — 4:01,2.

Zacięta walka w pchnięciu kulą przyniosła również dwa lepsze wyniki od rekordów Polski juniorów. Zwycięzca tej konkurencji Włęczkowski (Włóknarz) osiągnął — 17,92, a Ciepły (Budowlani) — 17,13.

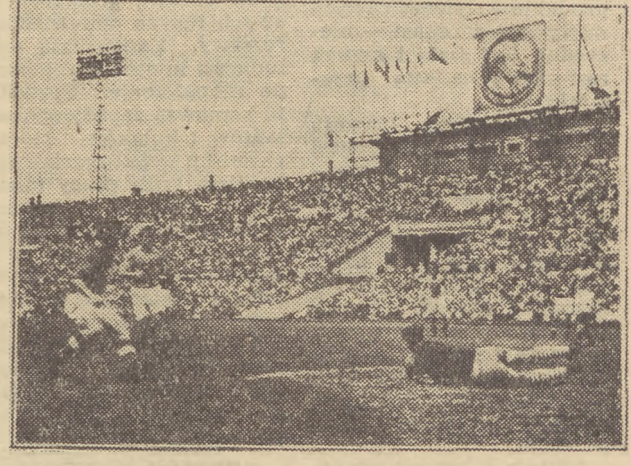
Pozostałe tytuły mistrzów w drugim dniu zawodów zdobyli: Wenerski w oszczepie — 52,70, oraz dziewczęta: Legawice (Włóknarz) 80 m ppł — 12,4, Banas (Górnik) skok w dal — 5,45 i Sosnkowska (Kolejarz) dysk — 38,37.

Lista nowych mistrzów

- 100 m — Fuetterer Niemcy zach. (10,5)
- 200 m — Fuetterer Niemcy zach. (20,9)
- 400 m — Ignatiew ZSRR (46,6)
- 800 m — Szentgali Węgry (1:47,1)
- 1500 m — Bannister Anglia (3:43,8)
- 5000 m — Kuc ZSRR (13,56,4 rekord świata)
- 10.000 m — Zatopek CSR (28,58,0)
- 110 m ppk. — Bulańczyk ZSRR (14,4)
- 400 m ppk. — Julin ZSRR (50,5)
- 3.000 m przesk. — Koszolini Węgry (8:49,6 rekord świata)
- Maraton — Karvonen Finlandia 2:24,51,6)
- Sztafeta 4x100 m — Węgry (40,6)
- Sztafeta 4x400 m — Francja (3:08,7)
- Chód 10 km — Dolezal CSR (45:01,8)
- Chód 50 km — Utkow ZSRR 4:22,11,2)
- Skok wzwyż — Nilsson Szwecja (2,02)
- Skok w dal — Poledessy Węgry (7,51)
- Trójskok — Szczerbakow ZSRR (15,90)
- Pchnięcie kulą — Skobla CSR (17,20)
- Dysk — Consołini Włochy (53,46)
- Oszczep — Sidło Polska (76,35)
- Tyczka — Landstroem Finlandia (4,40)
- Młot — Kriwonosow ZSRR (63,34 rekord świata)
- 10-bój — Kuźniecow ZSRR 6.752 pkt.

KOBIETY:
100 m — Turowa ZSRR (11,8)- 200 m — Itkina ZSRR (24,3)
- 800 m — Otkalenko ZSRR (2:08,2)
- 80 m ppł. — Golubniczaja ZSRR (11,0)
- Skok w dal — Desforges Anglia (6,04)
- Skok wzwyż — Hopkins Anglia (1,67)
- Pchnięcie kulą — Zyblina ZSRR (15,65)
- Rzut dyskiem — Ponomariewa ZSRR — (43,02)
- Rzut oszczepem — Zatopkova CSR (52,91)
- 5-bój — Czudina ZSRR (4,528 pkt.)
- Sztafeta 4x100 m — ZSRR (45,8).

Z pobytu piłkarzy polskich w ZSRR



Doży sukces odniosła przebywająca w ZSRR piłkarska reprezentacja Warszawy, która w meczu rewanżowym rozegranym w dniu 27 bm., pokonała reprezentację Moskwy 2:0.

Na zdjęciu: fragment z pierwszego meczu obu reprezentacji.

Eliminacje drużyn piłki wodnej

Na basenie (przy Polance Redulowskiej) w Gdyni odbyły się w niedzielę spotkania o wejście do ligi piłki wodnej.

W spotkaniach tych wzięły udział drużyny z Gdańska (Flota), Warszawy (Kolejarz), Poznania (Stal), Łódź województwa (Włóknarz Zgierz) i Szczecina (Gwardia).

Z grupy I do dalszych rozgrywek zakwalifikował się Kolejarz (Warszawa), który wygrał z Flotą 4:3.

Z drugiej grupy Stal (Poznań), która wygrała z Gwardią (Szczecin) 5:2, i z Włóknarzem (Zgierz) 17:0.

Przed wielką batalią pływaków w Turynie

Turyń gości już większość reprezentacji, które we wtorek 31 bm. rozpoczną tu walki o tytuły mistrzów Europy w pływaniu, skokach do wody i pilce wodnej. Treningi na basenach wzbudzają duże zainteresowanie mieszkańców oraz licznych dziennikarzy i fotoreporterów.

Tegoroczne mistrzostwa zawiadają się niezwykle okazale. Najlepsi pływacy 24 państw, cała czołówka europejska z Węgrami, reprezentantami ZSRR, Francji, Szwecji, Holandii na czele staną na starcie ósmym z kolei mistrzostw.

Pierwszy z Polaków startować będzie we wtorek Tokaczewski w I serii na 100 m.

Budowlani Gdańsk — Górnik Radlin 3:1

Piłkarze gdańskich Budowlanych rozegrali wczoraj towarzyskie spotkanie z I-ligową drużyną Górnika (Radlin) wygrywając 3:1 (2:1).

Najlepsza formacja u gospodarzy była jak zwykle obrona, w której bardzo dobrze zagrał Kamzela. Również dobrze wypadł Gronowski II w bramce. W ataku, z wyjątkiem Czuby, wszyscy stwarzali wiele niebezpiecznych sytuacji pod bramką Budnego. Spośród zawodników gdańskich należałoby również wyróżnić pracowitego Nowickiego oraz Gronowskiego i Musiałę. W pomocy dobrze wypadł Kaleta.

W zespole Górnika najlepiej był bramkarz Budny, który obronił swoją drużynę przed jeszcze wyższą porażką.

Bramki dla Budowlanych zdobyli: Nowicki w 9 minucie, Musiał w 43 min. i Gronowski w 81 min. gry. Dla Górnika: Olejańk w 38 min.

niaka (Kolejarz), w półfinałowej Kiele (Gwardia), zwyciężył nad Caputą (Stal), w ćwierćfinale nad Kapą (Włóknarz), zwyciężył nad Kapą (Włóknarz), w ćwierćfinale nad Kucem (Zryw), w meczu ostatecznym nad Cwiechem (Unia), w ćwierćfinale nad Obalem (Włóknarz), który w III rundzie pokonał przez tk. Zwóz-

niaka (Kolejarz), w półfinałowej Kiele (Gwardia), zwyciężył nad Caputą (Stal), w ćwierćfinale nad Kapą (Włóknarz), zwyciężył nad Kapą (Włóknarz), w ćwierćfinale nad Kucem (Zryw), w meczu ostatecznym nad Cwiechem (Unia), w ćwierćfinale nad Obalem (Włóknarz), który w III rundzie pokonał przez tk. Zwóz-

Szczerze mówiąc finały mistrzostw Polski juniorów były znacznie mniej ciekawe niż sobotnie pojedynki półfinałowe. Zresztą w ogóle kilku pięścicarzy o niewątpliwym talencie odpadło już w przedbiegach i cokolwiek byśmy sobie nie powiedzieli, faktem jest, że Zajackowski (Unia) jest na pewno największym zjawiskiem na naszych ringach, niż obrońcą tytułu Polaka, tak jak Kraniec (Stal) jest na pewno największą zdobyczą w wadze papierowej, chociaż nierozwaznie przegrał

st. dow. W serii tej startuje m. in. Węgier — Nyeki. Mroczkowski startuje również we wtorek — w IV serii m. in. razem z medalistą olimpijskim Szwedem Larssonem. Tego samego dnia odbędą się również eliminacje na 100 m st. motylokowym, w którym startuje Klemieńska. Ma ona w swej eliminacji m. in. Littomericki (Węgry) i Subrowa (CSR). W eliminacjach 400 m. st. dow. popłyną Dzikówna. Tego samego dnia odbędą się dwie pierwsze finałowe konkurencje 100 m st. dow. mężczyzn i 100 m motylokowym kobiet.

W drugim dniu mistrzostw, w śródk startują na 100 m st. grzbiet. Gellner - Olejnikowa (w I serii) i Milnikiel (w II serii), Petruszewicz na 200 m st. klas. oraz sztafeta mieszka na 4 x 200 m st. dow. Ekipa ZSRR przybyła w swym najsilniejszym składzie z rekordzistą świata, groźnym rywalem Petruszewiczą — Minaszkinem, grzebiatowcem — Solowiejewem, craulistami — Kurennojem, Pressem, Ławrynienką oraz Kriukową na czele.

W zespole Francji są m. in. rekordzista Europy — Bozon i Beiteux oraz Lusien i Janiny (400 m st. dow. kobiet). Bardzo silny zespół przysłali Anglijcy, którzy reprezentowani będą m. in. przez rekordzistę Europy na 400 m st. dow. Wardropa i Brockwaya oraz kobiety Bovall (100 m st. grzbiet), Albert (100 m st. klas.) i Gordon (100 m st. klas.).

Największe zainteresowanie wzbudza jednak silna ekipa Węgier. Jest w niej m. in. rekordzista świata na 100 m st. mot. (1:02,3) — Tumppek, mistrzyni olimpijska na 100 m st. dow. E. Szöke, Utassy — najpoważniejszy kandydat do tytułu mistrzowskiego obok Minaszkina i Petruszewicza w stylu klasycznym, młody Dömötör oraz czołowa klasyczka — R. Szekely.

Wyniki finałów:
DWÓJKA ZE STERNIKIEM: 1) Szwajcaria — 7:37, 2) Francja — 7:40, 3) Belgia — 7:43, 4) Szwecja — 7:43,2.
DWÓJKA BEZ STERNIKA: 1) Dania — 6:59,2, 2) ZSRR — 7:03,6, 3) Anglia — 7:04,8, 4) Belgia — 7:10,7.

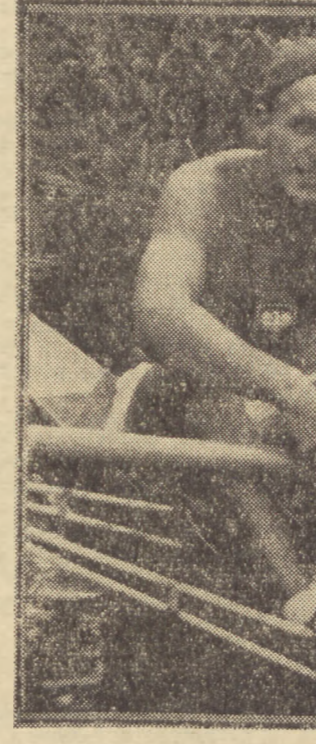
Kocerkka zdobywa w Amsterdamie srebrny medal

Na mistrzostwach wioślarzy Europy w Amsterdamie Teodor Kocerkka obronił tytuł wicemistrza Europy, zajmując w finale drugie miejsce o trzy długości łodzi za szwajcarem Colombem.

Kocerkka zrobił falstart, ale za drugim razem ruszył ostro i objął prowadzenie przed Berkutowem i Colombem. Po 400 m na drugie miejsce wysunął się Colomb, który zaatakował następnie Kocerkę i na połowie dystansu wyszedł na czoło. Kocerkka nie wytrzymał ostrego tempa Szwajcara, który powiększył swoją przewagę do trzech długości łodzi i utrzymał ją do mety. Za nim ostrą walkę o drugie miejsce stoczyli Kocerkka i Berkutow. Do 250 m przed metą obaj szli równo i dopiero na finiszu Kocerkka wyprzedził Berkutowa o ponad 2 sek. Francuz Butel nie odegrał roli w tej walce.

1) COLOMB (Szwajcaria) — 7:12,4, 2) KOCERKA (Polska) — 7:18,9, 3) BERKUTOW (ZSRR) — 7:29,4, 4) BUTEL (Francja) — 7:31,6.

W pozostałych konkurencjach dwa tytuły zdobyły osady radzieckie (czwórka ze sternikami i czwórka bez sternika) — SZWAJCARIA, DANIA, NIEMCY ZACH. i WŁOCHY. Wszyscy zwycięzcy pobili rekordy toru.



Teodor Kocerkka

Sukces tenisistów Gdańska w spotkaniu z Warszawą

W sobotę i niedzielę na kortach Ogniwia w Sopocie rozegrano towarzyskie międzymiastowe spotkanie tenisowe pomiędzy reprezentacją Warszawy i Gdańska. Zastępstwo zwycięstwo odnieśli tenisiści Gdańska w stosunku 10:1.

W czasie spotkania doszło do kilku ciekawych pojedynków. Maniewski (Gdańsk) po pięknej grze pokonał Kwiatka 6:8, 6:0, 6:4, a Łuckiewicz po ambitnej i mądrej grze zwyciężył dobrego Piotrowskiego (Warszawa) 1:6, 7:5.

Trzy rekordy Polski w Poznaniu

W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Polski juniorów w Poznaniu padły znowu 3 rekordy Polski.

Już w przedbiegach na 200 m chłopców Woźniak i Stefański (obaj Budowlani) użyskali 22,5 i 22,7. W finale Woźniak poprawił jeszcze swój wynik na 22,4.

Lepsze wyniki od rekordów Polski juniorów osiągnęło aż 5 zawodników w biegu na 1.500 m. Najlepszy rezultat osiągnął Zimny LZS — 4:01,2.

Zacięta walka w pchnięciu kulą przyniosła również dwa lepsze wyniki od rekordów Polski juniorów. Zwycięzca tej konkurencji Włęczkowski (Włóknarz) osiągnął — 17,92, a Ciepły (Budowlani) — 17,13.

Pozostałe tytuły mistrzów w drugim dniu zawodów zdobyli: Wenerski w oszczepie — 52,70, oraz dziewczęta: Legawice (Włóknarz) 80 m ppł — 12,4, Banas (Górnik) skok w dal — 5,45 i Sosnkowska (Kolejarz) dysk — 38,37.

TEATRY

Teatr Dramatyczny w Gdyni — Państw. Teatr Lalek w Gdańsku — nieczynny.
„25 lat piosenki” M. Fogga — sala kina „Leningrad” godz. 20,30.
Cyfrk nr 3 — Gdańsk, Plac Żerbań Ludowych, godz. 19,15.

KINA

GDANSK — „Leningrad” — „Tosca”, od lat 19, godz. 18 i 20, „Bajka” we Wrszcu — „Ambicje młodości”, od lat 7, godz. 16, 18 i 20, „ZMP-owiec” we Wrszcu — „Tragiczny pościg”, od lat 14, godz. 16, 18 i 20, „Ma ja” w Nowym Porcu — „Synowie ludu” i „Jestem żołnierzem”, od lat 7, godz. 10 i 12.
GDYNIA — „Atlantid” — „Malżeństwo Kreczyskiego” I seria, od lat 12, godz. 15,30, 17,30 i 19,30, „Goplana” — „Najpiękniejsza”, od lat 14, godz. 15, 18 i 20, „Warszawa” — „Prezidium sławy”, od lat 12, godz. 15, 18 i 20, „Fala” na Grabówku — „Ostatni rejs”, od lat 14, godz. 18 i 20, „Promień” w Chyloni — nieczynny, „Neptun” w Oriwie — nieczynny.
SOPOT — „Polonia” — „Zagubione dzieciństwo”, od lat 15, godz. 16, 18 i 20, „Batycki” — „Zagubione dzieciństwo”, od lat 16, godz. 19,30 i 20,30.

RADIO

na poniedziałek — 30 bm.
6.00 — Dziennik. 6.15 — Tańce gwiazd. 6.30 — Kalendarz. 6.37 — Koncert. 6.40 — Komunikat PIRM. 7.00 — Dziennik. 7.15 — Muzyka popularna. 7.50 — Wiadomości. 7.55 — Progr. dnia. 8.00 — Muzyka operetkowa. 8.25 — Servis CZRM dla rybaków. 8.30 — Dla dzieci młodszych — „Siedziając pod miedzianą”. 11.50 — Komunikaty. 12.04 — Wiadomości. 12.10 — Muzyka rozrywkowa. 12.25 — Na swojska nutę. 12.45 — Audycja dla wsi. 13.00 — Komunikat PIRM. 13.10 — Przegląd prasy. 13.15 — „Opowiadanie”. 13.30 — Sulta śniacka. 13.45 — Pogadanka dla nauczycieli. 14.00 — Wiadomości. 14.10 — Mozaika rozrywkowa. 15.00 — Utwory skrzypcowe. 15.20 — Muzyka. 15.50 — Felieton. 16.00 — Muzyka. 16.40 — Reportaż morsk. 17.00 — Z życia ZSRR. 17.30 — Przegląd wydarzeń. 17.40 — Koncert solistów. 17.55 — Notatnik kulturalny. 18.15 — Wiadomości. 18.20 — Koncert rozrywkowy. 19.00 — Muzyka i aktualności. 19.25 — Utwory skrzypcowe. 20.00 — Montaż słuchowiskowy. 21.30 — Dziennik. 21.45 — Wiadomości sportowe. 21.50 — Dziennik rybacki 22.00 — Muzyka taneczna. 22.20 — Fragmenty. 22.40 — „Nasi współcześni kompozytorzy”. 23.10 — Muzyka na dobranoc. 23.55 — Ostatnie wiad.

Gwardia Gdańsk zwyciężyła Kolearza Tarnowskie Góry w pilce ręcznej

Wczoraj piłkarze ręczni I-ligowej drużyny Gwardii Gdańsk gościli drużynę Kolejarza z Tarnowskich Gór, z którą rozegrali mecz. Wysoce zwycięstwo 27:6 odnieśli Gwardziści.

Znany sportowiec przeszedł do NRD

BERLIN PAP. Dziennik „Neues Deutschland” donosi, że znany lekkoatleta zachodnio-niemiecki Erich Kruczicki, który odniósł w Niemczech zachodnich liczne sukcesy w biegach na 5.000 i 10 tys. metrów, przeszedł do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, gdzie użyszał prawo azylu.